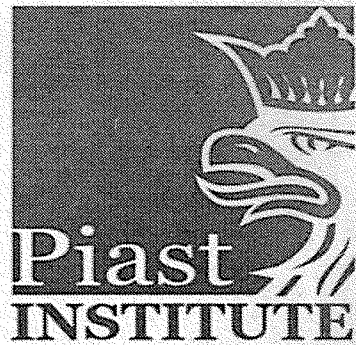


Piast Institute pomaga opowiedzieć historię polskiej odwagi i żydowskiego przetrwania podczas Holokaustu.



Hamtramck, MI – Nawet najlepsze historie potrzebują szczęśliwego zakończenia. Dlatego Piast Institute, Narodowy Instytut Spraw Polskich i Polsko-Amerykańskich, postanowił pomóc „dopisać” szczęśliwe zakończenie, pełne polskiej odwagi i triumfu człowieczeństwa nad złem Holokaustu, do historii Zygi Allweissa. Pan Allweiss, dzięki heroicznemu postawie państwa Macieja oraz Zofii Dudzik z Czajkowa w południowo-wschodniej Polsce, przetrwał wraz z bratem Salekiem II Wojnę Światową, która zabrała życia całej jego rodziny.

Dudzikowie przechowywali dwóch nastoletnich, żydowskich chłopców, pochodzących z pobliskiej wsi Jasłany, przez ponad 14 miesięcy. Tym prostym aktem człowieczeństwa ryzykowali życiem własnym oraz ich ośmiorga dzieci, gdyż w okupowanej Polsce za przechowywanie Żydów śmierć groziła nie tylko przechowywującym, lecz także całej ich rodzinie. Tysiące Polaków zapłaciło najwyższą cenę za pomoc swym sąsiadom.

Zyga Allweiss ma obecnie 80 lat i mieszka w West Bloomfield w stanie Michigan. Bardzo chciał uhonorować pamięć osób, które uratowały mu życie, więc napisał list do Yad Vashem, Instytutu Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu w Izraelu, w którym opisał heroizm oraz bezinteresowność Dudzików oraz rekomendował ich do medalu „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.”

Yad Vashem wyraził zgodę na prośbę pana Allweissa i pośmiertne uhonorowanie Dudzików przez Rząd Izraelski miało nastąpić w Krakowie. Syn państwa Dudzików miał zostać uhonorowany medalem w miejsce swych nieżyjących rodziców. Zyga Allweiss, wraz z córką bardzo chciał być obecny na tej ceremonii, lecz ze względu na bycie emerytem

oraz niskie dochody nie był on w stanie udać się do Polski. Piast Institute, po sugestii prawnika Michaela Traisona, zgodził się pomóc zebrać fundusze na pokrycie przelotu Zygi Allweissa do Polski. W ciągu trzech tygodni, Piast zebrał \$1000 z donacji Polaków i Żydów, a Zyga był w stanie polecieć do Polski i wziąć udział w ceremonii w Krakowie 21. października 2007.

Według Dr. Tadeusza Radziłowskiego, Prezydenta Piast Institute, Instytut usiłuje opowiedzieć historię Polski w każdym jej wymiarze, łącząc ze sobą różne społeczności. „A jak lepiej to robić, jeżeli nie przez nadanie właśnie tej historii wszystkich jej wymiarów? Bohaterstwo rodziny Dudzików, ich ochota do pomocy, oraz prawdziwa, polska, Chrześcijańska gościnność, która mogła kosztować ich życie, jest inspirującą historią którą warto zapamiętać,” powiedział Dr. Radziłowski.

Historia Zygi i jego starszego brata jest bardzo prosta. Ukrywali się oni u rodziny Dudzików po ucieczce z hitlerowskiej niewoli, podczas której ich matka i siostra straciły życie. Zyga z bratem byli bardzo dzielni i gotowi stawić czoła Niemcom. Używając broni którą dostali od polskiego sąsiada rozbroili niemieckiego żołnierza i zabrali mu broń.

Dużo czasu spędzali chowając się w lesie oraz na polach, ale prawdziwe schronienie znaleźli w domu Dudzików. Dzikowie byli przyjaciółmi i klientami ojca Zygi, Jakuba, który był sprzedawcą koni. Jakub powiedział synom żeby w razie kłopotów szukali pomocy u Macieja Dudzika gdyż jest to „dobry, sprawiedliwy człowiek, który nigdy was nie zdradzi.” Rzeczywiście, Dudzikowie dotrzymali obietnicy schronienia jego chłopców. Przez 14 miesięcy Zyga z bratem mieszkali u Dudzików, którzy dzielili się z nimi wszystkim co mieli (a mieli niewiele). Sąsiedzi Dudzi-

ków wiedzieli o ukrywających się żydowskich chłopcach, ale nikt ich nie zdradził. Jednakże możliwość „wpadki” była obecna przez cały czas.

Pewnego razu Niemcy przyszli aby skonfiskować siano i o mały włos nie odkryli chowających się za stogami chłopców. Zofia Dudzik, widząc to, odwróciła uwagę żołnierzy, przekonując że da im świeższe siano. Po tym incydencie, chłopcy chcieli opuścić dom Dudzików, nie chcąc aby gospodarzom stała się przez nich krzywda. Jednak pani Dudzik nawet nie chciała o tym słyszeć. „Nie ma mowy. Zostańcie z nami. Bóg was ochroni” mówiła Zofia Dudzik.

Ta poruszająca historia symbolizuje wiele innych tego typu historii których nigdy nie poznamy. Ponad 6000 Polaków zostało uhonorowanych przez Yad Vashem, co stanowi ponad jedną trzecią wszystkich wyróżnionych. Niestety z powodu prawie całkowitego zniszczenia Polski podczas wojny, oraz przejęcia władzy przez komunistów, więcej polskich historii zaginęło na zawsze niż jakiegokolwiek innego kraju. Znany historyk Gunna Paulson, którego matka przeżyła Holokaust w Warszawie, pisze w swojej książce „The Secret City” że Warszawa była wypełniona ukrywanymi Żydami. Oszacowuje on że do 1944 roku około 28,000 Żydów było chronionych przez 70,000-90,000 osób.

Większość informacji na temat ukrywających i ukrywanych uległa zniszczeniu podczas Powstania Warszawskiego. Właśnie dlatego historia heroicznej rodziny Dudzików jest tak ważna do zapamiętania.

Po więcej informacji prosimy o kontakt z Virginią Skrzyński pod numerem 313- 664-0321 lub pod adresem emailowym director@piastinstitute.org